

magazyn



TRZEBNICA, OBORNIKI ŚLĄSKIE, PRUSICE, WISZNIA MAŁA, ZAWONIA, ŻMIGRÓD

Dla dobra pacjentów i personelu

Kto uleczy sanatorium?

(OBORNIKI ŚLĄSKIE) Wojewódzki Zespół Szpitalno-Sanatoryjny Chorób Płuc w Obornikach Śląskich jest największym pracodawcą w mieście i jednym z większych w regionie. Zatrudnia ok. 400 osób. Trwająca właśnie restrukturyzacja i zmniejszanie bazy leczniczej prowadzi jednak - wydaje się, że nieuchronnie - do redukcji pracowników. Już teraz, gdy wymaga tego sytuacja, nie są przedłużane terminowe umowy o pracę. Są też osoby, które same odchodzą ze względu na zmianę warunków zatrudnienia. Co będzie dalej? Jaka przyszłość czeka ten zakład i jego personel?

Pozornie w całej sprawie tkwi pewien paradoks: gruźlica i chorób płuc w naszym kraju nie brakuje, a tymczasem likwidowane są miejsca w sanatoriach pulmonologicznych. Paradoks jest jednak pozorny, bo po dokładnym zbadaniu sprawy przez ekspertów, nie tylko polskich, ale i światowych, okazało się, że w Polsce mimo wszystko jest nadmiar miejsc w szpitalach i sanatoriach przeciwgruźliczych! Dla obornickiego zespołu wniosek jest jednoznaczny: w obecnych warunkach nie ma mowy o sprzedaży usług leczniczych w dotychczasowym zakresie.

Oszczędności, reorganizacja...

Utrzymywanie nie w pełni wykorzystywanych budynków sporo kosztuje. - Musimy bardziej skoncentrować wszystkie ośrodki i lepiej je użytkować - mówi Henryk Sołowiej, dyrektor zespołu obornickich

sanatoriów. - Wystąpi co prawda niewielkie zmniejszenie ilości łóżek, ale w skali roku jesteśmy w stanie leczyć taką samą liczbę pacjentów, przy ich skróconym tutaj pobycie.

Reorganizację ma je już za sobą sanatorium dla dzieci „Szarotka”. Sanatorium „Leśne” z dwuoddziałowego zamieniono od 1 bm. w jednooddziałowe. Poradnia przeciwgruźlicza i pracownia rentgenowska z ul. Skłodowskiej zostaną niebawem przeniesione do dawnej, nieużytkowanej kuchni na zapleczu szpitala internistycznego - trwają tam prace adaptacyjne. Sam budynek poradni, poprzez Skarb Państwa, zostanie przekazany prawdopodobnie na cele komunalne. Podobnie będzie z obiektami warsztatów z ul. Górnej, one same zostaną także przeniesione do kompleksu w centrum miasta.

... i likwidacja

Likwidowany jest V oddział sanatoryjny pulmonologiczny

przy ul. Trzebnickiej. Dwa budynki obecnie w niezłym stanie, pilnie muszą znaleźć nowe przeznaczenie. Budynek B już stoi pusty. Drugi będzie wolny od lipca. Pacjenci zostaną przeniesieni do oddziału IV.

Co stanie się z interną, kiedy w Trzebnicy otwarty będzie nowy wieloprofilowy i dobrze wyposażony szpital, łatwo się domyślić. Działac więc trzeba szybko.

Opieka i pielęgowanie

Najpierw należało określić potrzeby „rynku” leczniczego. Wynik nie był zaskoczeniem: sporo jest w naszym kraju osób wymagających opieki, ale nie hospitalizacji, którymi - poza nielicznymi placówkami zakonnymi - nie ma się kto zająć. Bardzo niewiele jest placówek, w których mogliby znaleźć opiekę przewlekłe chorzy.

dokończenie na str. 2



FOT. ANDRZEJ BURYLE

- Jeśli nie będziemy działać zdecydowanie, wkrótce niepotrzebnych będzie ok. czterdziestu etatów pielęgniarskich, nie mówiąc o salowych i innych związanych z zespołem ludziach - mówi Jolanta Westwalewicz, pielęgniarka naczelną w Wojewódzkim Zespole Szpitalno-Sanatoryjnym Chorób Płuc w Obornikach Śląskich.

TRZEBNICA

Mecz stulecia

Kiedy piłkarze wyszli na płytę boiska, okazało się, że przeciw kilkunastoosobowej „jedenastce” Najpopularniejszych, której kapitanem był minister Ryszard Czarnecki, stanęło pod wodzą Andrzeja Szumskiego szefa tygodnika „Sport i Turystyka” tylko pięciu żurnalistów.

Strona 2

WISZNIA MAŁA

Utonął chłopiec

W poniedziałek po południu w płytkim przydomowym oczku wodnym utopił się ośmioletni chłopiec. Łukasza J. reanimował najpierw strażak przypadkowo znajdujący się w tym miejscu, a następnie lekarz pogotowia ratunkowego. Niestety, w obu przypadkach bez rezultatu.

Strona 3

PRUSICE

Zuchwały rabunek

10 tys. zł wart był wypełniony akcesoriami samochodowymi mercedes 123, który ze szrotu przy ul. Powstańców Śląskich skradziono w biały dzień.

Strona 6

ŻMIGRÓD

Bal charytatywny

Bawiono się do rana przy orkiestrze „Tacy Sami” z Rawicza, która zadowolili gusty młodszych i starszych. Z aukcji obrazów, loterii fantowej i biletów wstępu, zebrano ponad 4 tys. złotych.

Strona 8

Uroczystość w Domu Księży Salwatorianów

Medal dla trzebnickiego kapłana



Roland Klies, konsul generalny RFN we Wrocławiu, arcybiskup Kolonii ks. kardynał Joachim Meisner i ksiądz Antoni Kielbasa.

(TRZEBNICA) W poniedziałek ks. dr Antoni Kielbasa ze zgromadzenia Salwatorianów otrzymał z rąk konsula generalnego RFN we Wrocławiu Rolanda Kliesa Krzyż Zasługi RFN.

Odnaczenie przyznał polskiemu księdzu prezydent Republiki Federalnej Niemiec R. Herzog uznając wkład duchownego w pojednanie obu narodów.

Uroczystość, która odbyła się w Domu Księży Salwatorianów w Trzebnicy, została poprzedzona mszą świętą w Bazylice. Przed grobem św. Jadwigi modlili się księża zakonnicy i diecezjalni. Celebryz przewodnił arcybiskup Kolonii ks. kardynał Joachim Meisner, który urodził się we Wrocławiu.

dokończenie na str. 3

Żar z nieba, gorący doping

Bieg Grubasów

(PRUSICE) - Nie byłem przygotowany na takie tempo - powiedział nam na mecie zwycięzca III Ogólnopolskiego Biegu Grubasów, Paweł Malowianiec z Wrocławia. - Sądziłem, że bez trudu wygram.

Na starcie tegorocznego biegu stanęło 9 pań i 17 panów. Zawodników skrupulatnie ważono na wadze ustawionej na estradzie w centrum Prusic. Kobiety musiały mieć więcej niż 75 kg, mężczyźni ponad 100. Lekarz nie dopuścił do startu 25 zawodników. Stwierdził u nich zbyt wysokie ciśnienie lub kłopoty z sercem.

- Proszę zejść z trasy biegu - nawoływał prowadzący imprezę Jacek Ręboch, pracownik Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Prusicach.

Ruszyły panie. Za zawodniczkami karetka. Miały przebiec jedno okrążenie wokół ratusza i jeden raz wyznaczoną trasę. Razem 1 km.

- Panie skończyły pierwsze okrążenie. Prowadzi nr 16 - informował prowadzący imprezę. W połowie trasy odpadła jedna zawodniczka. - Ela Wasiak dobiega do mety, druga jest Krysztyna Szafraniec, trzecia Mariola Faraniec - wołał spiker.

Zdyszane i mokre od potu panie padały na krzesłach. - Bola mnie nogi - powiedziała nam tuż po biegu zwyciężczyni. - Strasznie dokuczało gorąco. - Ewa Wasiak zdradziła, że do biegu przygotowywała się na tydzień przed jego terminem. - Biegam, jak samochód się zepsuje - dodała. Zwyciężczyni jest pracownicą Gminnego Ośrodka Opieki Społecznej w Prusicach. Obecnie mieszka w Świerzowie. Ma dwójkę dzieci w wieku 13 i 5 lat.

- Po co ta straż za nimi jeździ - slychać było rozmowy w tłumie. - Zeby gasić żar zawodniczek. Ten jeszcze ich weźmie - kontynuowali kibice.

dokończenie na str. 3

Jatka na szosie

(SZEWCZE) W Szewcach na uczęszczanej drodze nr 552 wiodącej z Wrocławia do Obornik Śląskich miało miejsce tyleż osobliwe, co niecodzienne i nieprzyjemne zdarzenie, zagrażające bezpieczeństwu ruchu. Pojazd z przyczepą zgubił część przewożonego ładunku, którym były... wnętrzności drobiowe. Kurze trzewia wypadły ze skrzyni na drogę po godz. 9 i przykryły ok. 300 m kw asfaltu. Wzrastający z każdą chwilą upał, czynił ten fakt coraz bardziej niemiłym nie tylko dla wrozku, ale przede wszystkim dla powonienia. Mięśne odpady na rozgrzanej jezdni zaczęły się smażyć. Kierowca próbował rękoma zbierać drobiowe resztki, ale wobec rozmiaru katastrofy był bezradny. Konieczna była pomoc jednostki ratowniczej straży pożarnej. Strażacy z Trzebnicy blisko cztery godziny zmywali nawierzchnię silnym strumieniem. Zużyli na to ok. 20 tys. l wody.

Agis

Najpopularniejsi kontra Dziennikarze 1:1

Mecz stulecia

(TRZEBNICA) Mimo że dziennikarze zawiedli w sobotę i na mecz piłki nożnej z najpopularniejszymi wrocławianami przyjechało tylko pięciu żurnalistów, spotkanie odbyło się i po wyrównanej walce zakończyło remisem 1:1.

Kibice musieli długo czekać na zawodników, którzy z Wrocławia przyjechali z czterdziestopięciominutowym opóźnieniem. Gdy kawalkada samochodów zatrzymała się przed Zespołem Szkół Zawodowych - niedaleko stadionu miejskiego w Trzebnicy - przywitała ją Trzebnicka Orkiestra Dęta.

Kiedy piłkarze wyszli na płytę boiska, okazało się, że przeciw kilkunastoosobowej „jednostce” Najpopularniejszych, której kapitanem był minister Ryszard Czarnecki, stanęło pod wodzą Andrzeja Szumskiego szefa tygodnika „Sport i Turystyka” tylko pięciu żurnalistów. Sędziowie nie chcieli dopuścić do „pojedyńku”. Żeby ratować

sytuację, drużynę Dziennikarzy wzmocnili VIP-owie: artysta estradowy Bolesław Gromnicki, poseł SLD Czesław Cyrul i Jan Hurkot - wójt gminy Prusice oraz czterech kibiców. Grano dwa razy po dwadzieścia minut, z dziesięciominutową przerwą.

W pierwszej połowie, zarówno najpopularniejsi wrocławianie, jak i dziennikarze zagrozili kilkakrotnie bramce przeciwników. Bramkarz Dziennikarzy dwukrotnie wyjmował piłkę z bramki, ale za każdym razem były to gole zdobyte z pozycji spalonej.

Drugie dwadzieścia minut rozpoczęło się ostrym atakiem drużyny Najpopularniejszych. W drugiej minucie R. Czarnecki został sfaulowany na polu kar-

nym. Sędzia podyktował jedenastkę. Poszkodowany kapitan drużyny VIP-ów nie dał żadnych szans bramkarzowi Dziennikarzy. W dziesiątej minucie drugiej połowy z boiska zeszli zmęczeni B. Gromnicki i C. Cyrul. Ich miejsce zajęli miejscowi dziennikarze. Pięć minut przed zakończeniem spotkania po udanym ataku Dziennikarzy, A. Szumski ustalił wynik spotkania na 1:1.

Nagrodą był tort w kształcie boiska piłkarskiego.

Podczas meczu została przeprowadzona zbiórka pieniędzy wśród kibiców na dofinansowanie obiadów dla najuboższych dzieci z trzebnickich szkół.

(anb)



Kapitanowie drużyn - Ryszard Czarnecki Najpopularniejszych i Andrzej Szumski Dziennikarzy - ściskają sobie ręce przed pierwszym gwizdkiem.

Dla dobra pacjentów i personelu

Kto uleczy sanatorium?

dokończenie ze str. 1

Dla porównania: na każde 10 tys. mieszkańców przypada u nas średnio 63,8 łóżka opieki szpitalnej, w tym tylko 4,7 łóżka opieki długoterminowej, w ogóle nie ma natomiast zakładów pielęgnacyjno-opiekuńczych. Np. w Holandii na 10 tys. mieszkańców jest 46 łóżek opieki krótkoterminowej, 56 opieki długoterminowej i aż 34 łóżka w zakładach pielęgnacyjno-opiekuńczych - co jest zgodne ze standardami europejskimi. - A u nas zapotrzebowanie w tym zakresie jest jeszcze większe - zauważa dr Małgorzata Koszela, zastępca dyrektora ds. leczniczych - tam jest więcej ludzi zamożnych, którzy znajdują opiekę w domach.

Bez lekarza

- Zakład trzeba restrukturyzować, ale restrukturyzacja nie po-

winna polegać na likwidacji, lecz na zmianie zakresu działania - mówi Jolanta Westwalewicz, pielęgniarka naczelna w Wojewódzkim Zespole Szpitalno-Sanatoijnym Chorób Płuc w Obornikach Śląskich, która dąży do utrzymania w dotychczasowej liczbie średniego personelu. - Jeśli nie będziemy działać zdecydowanie, wkrótce niepotrzebnych będzie ok. czterdziestu etatów pielęgniarskich, nie mówiąc o salowych i innych związanych z zespołem ludziach. A do opieki nad ludźmi trwale unieruchomionymi w mniejszym stopniu potrzebny jest lekarz, w większym pielęgniarka - dodaje. - Szpitale powinny diagnozować i leczyć, krótko i sprawnie. W zakładzie pielęgnacyjno-opiekuńczym powinna być rehabilitacja i terapia długoterminowa. My, pielęgniarki, chcemy to robić i wiemy w ja-

ki sposób, ale, niestety, nie mamy okazji, dlatego że żaden ordynator nie odda swoich łóżek. Będzie je utrzymywał i z boku przyjmował pieniądze za umieszczenie na oddziale człowieka starego, którym rodzina nie może się zająć.

Pozytywna opinia

W Obornikach Śląskich są doskonałe warunki do opieki długoterminowej, jest gdzie to robić i ma kto. Ostatnio istniejącą bazę lustrował przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia dr Maciej Murkowski z Centrum Organizacji i Ekonomiki Ochrony Zdrowia i pozytywnie zaopiniował utworzenie na oddziale V przy ul. Trzebnickiej zakładu pielęgnacyjno-opiekuńczego. Wniosek do ministerstwa złożony poprzez Wydział Zdrowia poparła przede wszystkim Dolnośląska Izba Pie-

lęgniarek i Położnych, a także m.in. miejscowy Urząd Gminy i związki zawodowe. Ministerstwo obiecało wyposażyć wolny obecnie obiekt przy ul. Trzebnickiej. Ostateczna decyzja, w ślad za którą powinny pójść pieniądze na wykonanie niezbędnych prac, ma zapaść w ciągu paru tygodni tak, aby lato można było wyko-

rzystać na remonty. Utrzymanie jednego łóżka w zakładzie pielęgnacyjno-opiekuńczym kosztowałoby miesięcznie, według obecnie obowiązujących cen, ok. 1900 zł. Gdyby sprawy - choć wszystko jest na dobrej drodze - nie udało się z jakichś względów załatwić, nieczynne obiekty zostaną oddane do dyspozycji Urzędowi Rejonowemu jako przedstawicielowi Skarbu Państwa, a ten zadecyduje o ich dalszym przeznaczeniu.

Agnieszka Buryło



DOM WYDAWNICZY „Gazeta Wrocławska”

spółka z o.o.

Redakcja „Magazynu” dla mieszkańców Trzebnicy, Obornik Śląskich, Prusice, Wiszni Małej, Zawonia i Żmigrod

POSZUKUJĘ

KORESPONDENTÓW

osób mieszkających w wymienionych gminach, znających dobrze lokalne problemy, z wykształceniem co najmniej średnim, które chcą współpracować z „Magazynem” i spróbować swoich sił w dziennikarstwie.

Informacje: Andrzej Buryło,

„Magazyn”, 55-035 Oborniki Śląskie, ul. Dworcowa 26, tel./fax 310-11-98, w środy od godz. 9 do 15.

W każdy inny dzień i o każdej porze wiadomość od chętnych przyjmie automatyczna sekretarka.

17031/p07/05/qs

Sklep RTV

Raty bez zyrantów, nisko oprocentowane



Telewizory, Magnetowidy, Anteny satelitarne, Wieże stereo, Komputery PC

Trzebnica, Rynek 10, tel. 312 02 86

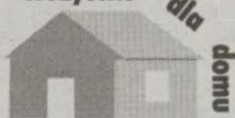
CANAL+

U NAS JEST TANIO

PHU TELECOM P

14631/p04/02/qs

Wszystko dla domu Firma Handlowa „J & G Sala”



ul. Wrocławska 3
55-100 Trzebnica
tel./fax 312-11-59
NIP 915-100-05-34

OFERUJEMY:

MEBLE

renomowanych firm krajowych (Swarzędz, Zielona Góra, Bydgoszcz)

RATY BEZ I WPLATY

ARTYKUŁY RTV

telewizory, radia, wieże (Philips, Sony, Trilux, Panasonic i inne)

RATY

DYWANY

duży wybór

ZAPRASZAMY

RATY - BEZ ŻYRANTÓW I PIERWSZEJ WPLATY

14523-tp04/02/odr

Firma Handlowa LINKA

ul. Jana Pawła II
55-100 Trzebnica
tel. 312-04-36



NAJWIĘKSZY WYBÓR SPRZĘTU AGD W OKOLICY

renomowanych firm (Gorenje, Bosh, Siemens, Candy, Whirlpool, Polar, Amica)

RATY BEZ I WPLATY

SPRZĘT RTV

Philips, Sony, Trilux, Panasonic oraz anteny satelitarne

RATY BEZ ŻYRANTÓW

OSWIETLENIE I MEBLE

RATY BEZ I WPLATY

ZAPRASZAMY

14546-tp04/02/odr



„Magazyn” dla mieszkańców gmin: Trzebnica, Oborniki Śląskie, Prusice, Wisznia Mała, Zawonia i Żmigrod - tygodniowy dodatek do „Gazety Wrocławskiej”. Ukazuje się co piątek razem z „Gazetą Wrocławską”, „Magazynem Tygodniowym” i „Telemagazynem”. Wydawca: Dom Wydawniczy „Gazeta Wrocławska” spółka z o.o. 50-010 Wrocław, Podwale 62, tel. 44-70-80, fax 341-87-21 Adres: 55-035 Oborniki Śląskie, ul. Dworcowa 26, tel./fax. 310-11-98 ■ Redagują: Agnieszka Buryło, Andrzej Buryło ■ Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada ■ Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania.

Festyn u strażaków

(TRZEBNICA) Trzebniczcy strażacy otworzyli bramy swojej remizy. Na festyn zorganizowany z okazji ich święta 6 bm. zostały zaproszone dzieci z okolicznych gmin. Było mnóstwo zabawy na turniejach sprawnościowych i podczas pokazów pracy strażaków-ratowników. My mieliśmy patronat prasowy nad imprezą.



Konkurencje, w jakich startowali młodzi zawodnicy, były podobne do ćwiczeń wykonywanych na co dzień przez strażaków. Przeciąganie liny między węzami wodnymi.

Głównym punktem festynu było rozstrzygnięcie konkursu plastycznego „Dzieci zapobiegają pożarom”, dla młodzieży szkół podstawowych z gmin Trzebnica, Oborniki Śląskie, Prusice, Wisznia Mała, Zawonia i Zmiędzy. Do finału zostały zakwalifikowane 22 prace. Ponieważ ich poziom był bardzo wysoki, autorzy wszystkich otrzymali nagrody - piłki do koszykówki, zestawy do badmintonu i książki.

Najwyższe uznanie jury zdobył plakat namalowany przez Agnieszkę Łusiarczyk, uczennicę ósmej klasy Szkoły Podstawowej w Zmigrodzie (publikujemy go na kolumnie 8). Obraz przedstawia naszą planetę z szeroko otwartymi oczami, wpatrzonymi w ognisko. - Wszyscy ludzie na całym świecie muszą mieć oczy otwarte i uważać, żeby nie spłonął - wyjaśniła przemożni Agnieszka. Za swoją pracę otrzymała rower górski. Drugą nagrodę w postaci aparatu fotograficznego i piłki do siatkówki przyznano Annie Szmigiel z klasy ósmej Szkoły Podstawowej w Prusicach. Dwa równorzędne, trzecie miejsca zajęli: Ju-



Przed prawdziwą kuchnią polową z grochówką ustawiała się kolejka.

styna Niemiec, uczennica ósmej klasy Szkoły Podstawowej w Powidzku, autorka żartobliwego obrazu-komiksu, która otrzymała plecak ufundowany przez naszą redakcję, oraz Piotr Mojka z Psar, który namalował plakat przedstawiający strażaka walczącego z pożarem-potworem. On również otrzymał plecak.

W czasie, gdy jury wybierało najładniejsze z ładnych obrazy, strażacy utrzymujący przez cały czas gotowość bojową, pokazali, jak się uwalnia ofiary wypadku uwięzione w samochodach.

Odkąd się również sporo konkursów sprawnościowych. Ćwiczenia były podobne do tych, jakie na co dzień wykonują strażacy, żeby utrzymać się w odpowiedniej formie. Tu też nie zabrakło nagród były długopisy, chorągiewki, czapeczki - także od naszej redakcji - oraz strażackie kaski-zabawki.

Pogoda wprowadziła nie była zbyt festynowa, ale jeśli ktoś mimo tylu atrakcji zmarł, mógł rozgrzać się pyszną grochówką z prawdziwej kuchni polowej.

(anb)

Czworo rannych

(WYSOKI KOŚCİÓŁ) Do groźnego wypadku doszło w poniedziałek wieczorem w Wysokim Kościele na drodze nr 5 Wrocław-Poznań. Jak wynika ze wstępnych ustaleń, volkswagen golf zjechał na lewy pas drogi i zderzył się z jadącym z przeciwkafordem sierrą. W wypadku ucierpiały cztery osoby, w tym sześciolatka dziewczynka. Kierowcę golfa uwolnili z pogniecionego wozu strażacy. Przez dwie godziny ruch samochodowy odbywał się trasą okrężną.

Ogień w lesie

(KOMARÓW) W pobliżu Komarowa pod Trzebnicą w niedzielę uległ spaleniuhęktar młodego lasu sosnowego. Ogień pojawił się w młodniku wskutek przypadkowego zaproszenia, być może przez pseudoturystów przebywających na majówce. W akcji gaśniczej, która trwała od godz. 14.10 do 16.40 brały udział jedna sekcja zawodowej straży pożarnej z Trzebnicy i trzy zastępy ochotnicze. W sumie z żywiołem walczyło piętnastu ludzi.

Lipa na drodze

(PĘGÓW) W Pęgowie na drodze nr 342 Wrocław-Oborniki Śląskie przewróciła się stara przegnila lipa. Powalone drzewo zatarasowało częściowo przejazd na ruchliwej trasie na bez mała dwie godziny. Dopiero gdy pień został pocięty na mniejsze kłody, można było lipę odciągnąć na pobocze traktem i przywrócić normalny ruch. Nieco dłużej trwało usuwanie awarii sieci telekomunikacyjnej, spowodowanej upadkiem drzewa na linię telefoniczną i zerwaniem kabla.

Agis

Śmierć przy domu

Utonął chłopiec

(WISZNIA MAŁA) W poniedziałek po południu w płytkim przydomowym oczku wodnym przy ul. Strzeszowskiej utonął się ośmioletni chłopiec.

Do tragicznego wypadku doszło w upalne popołudnie ok. godz. 15.40. Wtedy to chłopca, leżącego w wodzie w zrobionym tuż przy domu oczku wodnym, zauważyli jego rodzice.

Ośmioletniego Łukasza J. reanimował najpierw strażak przypadkowo znajdujący się w tym miejscu, a następnie lekarz pogotowia ratunkowego. Niestety, w obu przypadkach bez rezultatu. Na pomoc było już za późno.

Nie są na razie znane przyczyny wypadku. Wcześniej przez godzinę chłopiec jeździł w pobliżu domu na rowerze.

Agis

Trzecie spotkanie dawnych i obecnych oborniczan Podróż sentymentalna

(OBORNKI ŚLĄSKIE) W tym tygodniu odwiedzi miasto grupa Niemców, dawnych mieszkańców Obornik Śląskich. Będzie to już ich trzecia wizyta.

Dotychczasowe spotkania pozwoliły oborniczantom poszerzyć wiedzę na temat przedwojennej historii miejscowości, a gościom poznać jej teraźniejszość. M.in. przygotowano wówczas wystawę dawnych

i współczesnych fotografii, których tematem były Oborniki. Niestety, mimo znacznej poprawy wizerunku miasta w ostatnich latach, przeszłość, jaka jawi się ze starych zdjęć, jest ciągle jeszcze znacznie bardziej atrakcyjna niż dzień dzisiejszy.

W programie wizyty niemieckiej delegacji, którą prowadzi będzie pochodząca z Obornik Brigitte Kessel, jest odsłonięcie w poniedziałek, 18 bm. o godz. 9 kamienia pamiątko-

wego, poświęconego zmarłemu chowanemu do 1945 r. na byłym cmentarzu ewangelickim przy ul. Kasztanowej, oraz spotkanie z mieszkańcami miasta w środę, 20 bm., o godz. 15.30 w Obornickim Ośrodku Kultury. Inicjatorami spotkania dawnych i obecnych mieszkańców Obornik Śląskich są burmistrz Roman Głowaczewski, Brigitte Kessel i oborniczanka Elżbieta Czernak-Mecke.

A.K.

Medal dla trzebnickiego kapłana

dokończenie ze str. 1

Po godz. 11 salę Domu Księżych Salwatorianów, w której ks. dr A. Kielbasa przyjmował niemieckie odznaczenie, wypełnili zaproszeni goście, m.in. przedstawiciele władz samorządowych Trzebnicy i administracji.

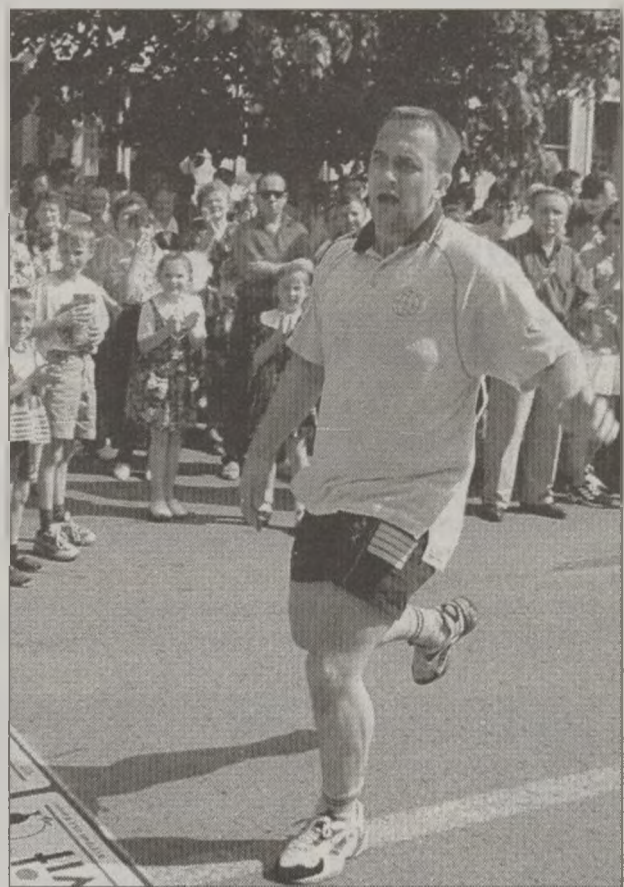
Konsul R. Klies w krótkim przemówieniu podkreślił zasługi uhonorowanego, przypo-

mniał również historię Trzebnicy, która jako miasto śląskie była niegdyś i polska, i niemiecka, i czeska. Ks. kardynał J. Meisner zwrócił natomiast uwagę na to, że traktaty o przyjaźni między narodami podpisują rządy, ale prawdziwą więź tworzy się w takich miejscach jak sanktuarium św. Jadwigi, a czynią to właśnie tacy ludzie, jak ks. dr A. Kielbasa.

Ks. dr A. Kielbasa swoją pracę duszpasterską, naukową a także poprzez kontakty z byłymi mieszkańcami Trzebnicy od lat urzeczywistnia ideały zgodnego współistnienia różnych narodów. Odznaczenie przyjął jako wyróżnienie wszystkich salwatorianów w ich kapłańskiej misji.

(anb)

Bieg Grubasów



FOT. WOLTER WILCZYŃSKI

Jako pierwszy linię mety minął się Paweł Malowaniec z Wrocławia, trener i zawodnik judo z WKS Śląsk.

dokończenie ze str. 1
Na metę wpadają umęczeni panowie. Musieli przebiec dwa razy tyle, co panie - 2 km.

Jako pierwszy przed estradą pojawił się Paweł Malowaniec z Wrocławia, trener i zawodnik judo z WKS Śląsk. - Nie byłem przygotowany na takie tempo - wyznał na mecie. - Sądziłem, że bez trudu wygram. Biegam systematycznie. Wiedziałem, że amatorzy na początku biegają szybko. Ja wiedziałem, jak rozłożyć siły.

II miejsce zajął Wiesław Ceraży, nauczyciel z Milicza, stu-

dent AWF, III - ubiegłoroczny triumfator - Roman Kanownik.

Nagrody ufundowane przez naszą gazetę - dla ostatniego zawodnika i zawodniczki otrzymali Andrzej Garliński z Trzebnicy i Ewa Golec z Wrocławia. Najcięższymi startującymi w biegu byli Antoni Kostecki z Wjelkiej Lipy i Ewa Golec. Najstarszym - 44-letni Julian Kozera z Wrocławia. Tradycyjnie w biegu brał również udział wójt gminy Prusice Jan Hurkot. Zajął 8. miejsce.

Aldona Andrulewicz

Historycznie, patriotycznie i na wesoło

(OBORNIKI ŚLĄSKIE) Wychowankowie świetlicy przy Szkole Podstawowej nr 1 byli na wycieczce w Warszawie. Wyjazd był tak udany i kształcący, że dzieci postanowiły podzielić się swoimi wrażeniami z czytelnikami „Magazynu”. Ania Prucnal, Weronika Lesiak, Daniel Piech i Marta Homziuk opisały szczegółowo dzień po dniu. Zrobili to tak dokładnie, tekst był tak obszerny, że w całości zajęłyby kilka kolumn gazety. Trzeba więc było w nim dokonać skrótów.

W dniach 16 - 19 kwietnia 1998 r. zorganizowana została wycieczka do Warszawy. Autokar przystosowany do przewożenia turystów na długich trasach sprawił, że podróż z Obornik Śl. do stolicy stała się przyjemnością.

Dzień pierwszy

Już o godz. 12.30 byliśmy przy Grobie Nieznanego Żołnierza, którego historię przedstawił nam p. przewodnik Zygmunt Gumiński. Była więc okazja do zadumy i złożenia hołdu tym, którzy zginęli za Polskę.

Następnie udaliśmy się do Pałacu Prezydenckiego. Tam oczekiwała nas p. Elżbieta Strzępek - przewodnik po pałacu. Pan prezydent A. Kwaśniewski gościł w tym czasie prezydenta Węgier Arpada Gonczę. Widzieliśmy p. prezydenta wyjeżdżającego z pałacu w towarzystwie swego węgierskiego gościa. Pani przewodnik oprowadziła nas po salach pałacu, zwracając uwagę na te, w których podejmowano ważne decyzje w życiu naszego kraju. Na zakończenie zwiedzania zostaliśmy obdarowani słodyczami przez fundację Jolanty Kwaśniewskiej. Stamtąd udaliśmy się z przewodnikiem na Żoliborz do kościoła Św. Stanisława Kostki. Tutaj zapoznaliśmy się z pamiątkami po bestialsko zamordowanym księdzu Jerzym Popieluszką. Złożyliśmy hołd księdzu Jerzemu przy jego gro-

bie przed kościołem.

Cmentarz na Powązkach był kolejnym etapem naszej wycieczki. Tu zwiedziliśmy groby zasłużonych Polaków. Przewodnik zwrócił szczególną uwagę na groby powstańców Warszawy oraz grób prof. Aleksandra Kamińskiego, autora lektury „Kamienie na szaniec”.

Dzień drugi

W drugim dniu naszej wycieczki byliśmy w Sejmie i Senacie RP. Następnie udaliśmy się do Zamku Królewskiego, zwiedzając po drodze kościół Św. Anny, znany jako wspaniały przykład baroku. Sprzed gmachu tego kościoła 8 czerwca 1979 r. Ojciec Św. Jan Paweł II wygłosił przemówienie do młodzieży polskiej. Z kolei udaliśmy się do Katedry św. Jana, w której znajdują się tablice pamiątkowe wybitnych Polaków (kard. Stefana Wyszyńskiego, premiera Wincentego Witosa i in.). Stąd pojechaliśmy ulicami Warszawy na Pragę, zapoznając się z pomnikami stolicy (Syrinka, Małego Powstańca, Kilińskiego, Bohaterów Getta, Mickiewicza, Księcia Józefa Poniatowskiego). Tam zwiedziliśmy kościół barokowy p.w. NSPJ i prawosławną Katedrę, podziwialiśmy jej wspaniałe ikony i wnętrza.

Wieczorem tego dnia byliśmy w Teatrze Muzycznym „Roma” na przedstawieniu „Wielka sława to żart”. Dyrektorem tego te-

atru jest Bogusław Kaczyński. Podczas przedstawienia podziwialiśmy plejadę gwiazd operetki. Komentarz B. Kaczyńskiego sprawił, że poznaliśmy bliżej najwybitniejszych polskich artystów. Udaliśmy się nawet za kulisy, by uzyskać autografy niektórych artystów.

Dzień trzeci

W trzecim dniu naszej wycieczki zwiedziliśmy Belweder i otaczający go park. W historii Belweder został upamiętniony dzięki wydarzeniom nocy listopadowej 1830 r., kiedy to grupa powstańców przybyła tu w celu zabicia zniechęconego księcia Konstantego, który zdołał się jednak uratować. Pałac przetrwał do dziś w niezmienionej postaci. Od 1918 r. jest reprezentacyjną siedzibą państwową. Do niedawna stanowił rezydencję prezydenta RP.

Pałac Łazienkowski, Pałac na Wodzie urzekł nas swoim oryginalnym wystrojem. Jednym z najpiękniejszych i najbardziej interesujących wnętrz jest mieszczący się na parterze Białego Domku pokój jadalny.

W pobliżu Pałacu Łazienkowskiego zwiedziliśmy wystawę najbardziej jadowitych węży świata.

Po południu zwiedziliśmy metro i odbyliśmy nim przejażdżkę. Następnie pojechaliśmy na Okęcie. Z tarasu dworca lotniczego obserwowaliśmy starty i przyloty samolotów kra-



Dzieci ze świetlicy Szkoły Podstawowej nr 1 w Obornikach Śl. wraz ze swoimi opiekunami na Placu Zamkowym w Warszawie.

jowych i zagranicznych. Później podziwialiśmy Warszawę z Pałacu Kultury i Nauki, odwiedziliśmy Muzeum Wojska Polskiego.

Dzień czwarty

W ostatnim, czwartym dniu naszej wycieczki uczestniczyliśmy o godz. 9 we mszy św. w kościele Św. Krzyża, z którego o tej godzinie są transmitowane nabożeństwa przez Polskie Radio. Mieliśmy świadomość, że śpiewu naszego słuchają nasi rodzice w naszych domach. Po mszy udaliśmy się do Pałacu w Wilanowie, będącego niegdyś rezydencją króla Jana III Sobieskiego. Wnętrze pałacu obejmuje zespół apartamentów mieszkalnych z XVII, XVIII i XIX w. W sypialni króla znajduje się wspaniałe łóżko z baldachimem, po obu jego

stronach na ścianach umieszczone zostały drogocenne zbroje, tarcze i szable wysadzone drogimi kamieniami. W godzinach popołudniowych odbyliśmy raz jeszcze przejażdżkę z przewodnikiem po Warszawie.

W drodze powrotnej do Obornik Śl. wstąpiliśmy do Żelazowej Woli, by zwiedzić dom, w którym urodził się F. Chopin. Następnie zatrzymaliśmy się w Niepokalanowie, gdzie urzekła nas Panorama Tysiąclecia, którą obejrzelśmy w kościele. Była to dla nas jakby synteza tego wszystkiego, o czym dowiedzieliśmy się wcześniej w Warszawie. W Panoraminie Tysiąclecia zaprezentowane zostały najważniejsze postaci Polaków, którzy mieli wpływ na kształtowanie naszej państwowości od Mieszka I do Jana Pawła II. Ostatnim punktem naszej wy-

cieczki było obejrzenie „Misterium Męki Pańskiej”.

Podróż do Obornik Śl. odbyliśmy przy akompaniamencie muzyki z kaset. Były to znane melodie, dlatego większość uczestników włączyła się do śpiewu.

Uważamy, że była to wspaniała wycieczka. Dlatego chcemy serdecznie podziękować organizatorom - p. Róży Brańskiej - i wszystkim naszym sponsorom, dzięki którym niektórzy uczniowie pojechali na wycieczkę za darmo, a inni za symboliczną odpłatnością. Dziękujemy również naszym opiekunom: p. Janinie Cerkowniak, p. Danucie Śmiałek i p. Franciszkowi Śmiałkowi, którzy towarzyszyli nam w tej pięknej, kształcącej i pełnej niezapomnianych wrażeń wycieczce do Warszawy.

Opr. A.K.

Pierwszy raz przed obiektywem

Na początku życiowej drogi

Dzięki uprzejmości ordynatora i pracowników oddziału ginekologiczno-pozostniczego oraz dyrekcji szpitala w Trzebnicy mogliśmy sfotografować i przedstawić Czytelnikom nowo narodzonych mieszkańców sześciu gmin: Trzebnicy, Obornik Śląskich, Prusic, Wiszni Małej, Zawoni i Żmigrodu. Pod opieką swoich mam pierwszy raz w życiu pozują przed obiektywem naszego fotoreportera. Ich zdjęcia nim trafią do rodzinnych albumów, prezentujemy co tydzień na naszych łamach. Mamy nadzieję, że fotografie te stanowią będą w przyszłości miłą rodzinną pamiątkę.

Przy oddziale ginekologiczno-pozostniczym szpitala w Trzebnicy działa szkoła rodzenia. Zajęcia dla przyszłych matek prowadzone są bezpłatnie. Wszelkie informacje można uzyskać pod nr. tel. 312-09-20 wew. 204.



Kinga Rendak z Zajączkowa z synkiem. Wiktor, bo tak będzie miał chłopczyk na imię, urodził się 1 maja o godz. 15.15. Ważył wówczas 3,200 kg, a mierzył 54 cm.



Krystyna Szustek z Prusic urodziła 4 maja o godz. 13.50 córeczkę. Dziewczynka będzie miała na imię prawdopodobnie Natalia, a w chwili urodzenia ważyła 4,100 kg i mierzyła 53 cm. W domu czeka na nią siostrzyczka Ilonka, która w lipcu skończy dwa lata.



Małgorzata Szczepanik ze Żmigrodu i jej córeczka, która jeszcze nie ma wybranego imienia, a urodziła się 7 maja o godz. 4.00. Ważyła wtedy 3,550 kg, a mierzyła 57 cm. Dziewczynka ma brata Łukasza, który ma 2 lata i 2 miesiące.

Dla młodych zdolnych

Pora na przesłuchanie

(OBORNIKI ŚLĄSKIE) Dziś mija termin zgłoszeń do udziału w dorocznym - czwartym już - Spotkaniu z Muzyką i Poezją, które odbędą się w Obornikach 6 i 7 czerwca br.

Obornicki Ośrodek Kultury - organizator imprezy - zaprasza do udziału w spotkaniach utalentowaną młodzież w wieku od 15 do 25 lat. Jeszcze dzisiaj są przyjmowane karty zgłoszeń, zawierające informacje o młodych wykonaw-

cach i przygotowanych przez nich programach (autor, tytuł utworu). Prezentacje będą oceniane w trzech kategoriach: recytacji wierszy (dwa utwory do 8 min.), poezji śpiewanej (dwa utwory do 8 min.), piosenki estradowej (dwa utwory do 8 min.). Mogą występować zarówno soliści, jak i zespoły. Jurorzy przy wyborze najciekawszych programów będą brali pod uwagę oryginalność prezentacji, jej wartości artystyczne i dobór repertuaru.

Organizatorzy zapewniają atrakcyjne nagrody i, naturalnie, profesjonalny sprzęt nagłaśniający oraz nocleg (warunkiem uczestnictwa jest wpłata 10 zł od osoby na pokrycie kosztów).

Pierwszego dnia imprezy, 6 czerwca, odbędą się przesłuchania konkursowe, drugiego dnia - 7 czerwca występ laureatów.

Szczegółowe informacje: sekretariat OOK, tel. 310-12-51.

A.K.

Na ślubnym kobiercu

W najbliższym czasie w związku małżeńskie wstąpią:

W Obornikach Śląskich:

Piotr Bester i Iwona Kawecka - obydwójce z Obornik Śląskich, Robert Kafara z Osolina i Agnieszka Czarnicka z Brzeźna.

W Żmigrodzie:

Rafał Adam Krawczyk ze Żmigrodu i Sylwia Turowska z Korzeńska, Mariusz Wincenty Turowski z Borku i Magdalena Dudziak ze Żmigrodu,

Tomasz Edward Jackowiak z Gluchowa i Justyna Szynka ze Żmigrodu.

W Trzebnicy:

Daniel Długosz i Aneta Barbara Zajonc - obydwójce z Trzebnicy, Radosław Wachowski i Aleksandra Joanna Stelmachiewicz - obydwójce z Trzebnicy, Paweł Mariusz Nowakowski z Trzebnicy i Magdalena Ewa Szponar z Wrocławia, Jacek Tadeusz Czapczyński i Anita Zofia Figurska - obydwójce ze Szczepanowa, Remigiusz Kowalak i Iwona Muskus - obydwójce z Trzebnicy,

Krzysztof Śmierka z Wrocławia i Edyta Zys z Trzebnicy, Dariusz Sławomir Grzegorzewski z Wrocławia i Zuzanna Aleksandra Przybytek z Trzebnicy, Sławomir Adam Paciej z Wrocławia i Iwona Maria Dubieńska z Trzebnicy, Lesław Adam Krzak i Alicja Jadwiga Krasińska - obydwójce z Trzebnicy.

W Prusicach:

Dariusz Sosnowski z Łapczyc i Joanna Majewska z Piotrowic, Zdzisław Szewczyk z Koniowa i Katarzyna Dudek z Ligoty. Zebrał (anh)

Osiągnięcia, plany, ambicje

Zapytaliśmy uczniów kończących szkoły o ich zamierzenia. Oto, co nam odpowiedzieli niektórzy z nich.

Sławomir Kapusta



- Po ukończeniu Liceum Ogólnokształcącego im. Karola von Holteia w Obornikach Śląskich zamierzam udać się na Akademię Ekonomiczną im. Oskara Langego we Wrocławiu na Wydział Gospodarki Narodowej. Interesuję się językami, szczególnie angielskim. Jest on przedmiotem, który wybrałem na maturze pisemnej. Poza tym interesuję się problemami współczesnej Europy i świata. Chciałbym nawiązywać znajomości z ciekawymi ludźmi i czynnie uczestniczyć w procesie zjednoczenia Europy.

Marcin Wojtyra



- Będę studiował weterynarię na Akademii Rolniczej we Wrocławiu. Wybrałem ten kierunek z rozsądku, tzn. interesuję się biologią, a zwłaszcza zoologią. Myślę, że na tym kierunku nie zabraknie mi kontaktu ze zwierzętami. Potem będę mógł podjąć pracę, która mnie zadowoli i, jak sądzę, będzie dochodowa.

Ewa Juszczyk



- Pragnę dostać się na Politechnikę Wrocławską, na Wydział Architektury i Urbanistyki. W przyszłości chcę zajmować się projektowaniem wnętrz lub renowacją zabytków. Interesuję się matematyką i sportem.

Kamil Andrzejewski



Uczeń klasy VIII c Szkoły Podstawowej nr 3 w Trzebnicy im. Marii Skłodowskiej-Curie. Jego zainteresowania chemią wykraczają daleko poza przeciętną. Został finalistą XI Konkursu Chemicznego.

Przed ostatnim dzwonkiem...

Do końca roku szkolnego zostało już niewiele czasu. Część młodzieży opuści mury swoich uczelni na zawsze. Młodzi ludzie będą kształcić się dalej, uczyć zawodu, studiować, przygotowywać do dorosłego życia. W tym gronie nie zobaczą się prędko. Może po latach, na spotkaniu absolwentów... Chcielibyśmy utrwalić to, co wkrótce będzie już tylko historią. Na naszych zdjęciach prezentujemy więc uczniów ostatnich klas szkół podstawowych, zawodowych i liceów.



OBORNIKI ŚLĄSKIE: klasa IV b Liceum Ogólnokształcącego im. Karola von Holteia. Dyrektor - Emilia Żak, kadra nauczycielska Jarosław Macal, Wioletta Maśiuda, Bernard Wybierala, Beata Orlik-Kwolik, Elżbieta Czekaj, Artur Adamski, Liliana Oświęcimska, Leslie Hess, ks. Antoni Cebula, wychowawczyni klasy - Wanda Krysmann. Sekretarka szkoły - Anna Bracisiewicz.

Uczniowie: Beata Adamczyk, Marcin Bandrowicz, Krzysztof Chudzik, Karolina Durczenko, Anna Feleńczak, Małgorzata Gracysz, Maciej Janusiewicz, Ewa Juszczyk, Sławomir Kapusta, Piotr Krysmann, Joanna Krzyżostaniak, Andrzej Krzyżostaniak, Bogusław Kukiełczak, Maciej Libera, Rafał Maćkowiak, Konrad Podemski, Edyta Rainczuk, Marcin Ramiączek, Jarosław Ryba, Małgorzata Skrzyniarz, Kajaetan Stadtmueller, Dawid Wasilewski, Joanna Włodarczyk, Marcin Wojtyra. Nieobecny Jacek Sienkiewicz.



TRZEBNICA: Klasa VIII b Szkoły Podstawowej nr 3 im. Marii Skłodowskiej-Curie. Dyrektor - Jadwiga Kalinowska, zastępcy dyrektora - Aleksandra Wojtaśkiewicz, Elżbieta Wróblewska, wychowawczyni - Małgorzata Kolińska.

Uczniowie: Daria Byk, Marcin Cizek, Michał Dębowski, Marta Domalewska, Marzena Fritsch, Hubert Giezek, Marek Gladysz, Barbara Herbut, Jarosław Kosuń, Paweł Lutek, Anna Marciniak, Barbara Niedźwiedz, Marcin Pająk, Kamila Palczewska, Paweł Paldyna, Wojciech Ruszala, Marcin Smorąg, Norbert Smółka, Nikos Stefanidis, Joanna Stępień, Błażej Świdziński, Leszek Świdziński, Joanna Turkiewicz, Ewelina Walat, Piotr Zjawin.



TRZEBNICA: Klasa VIII c Szkoły Podstawowej nr 3 im. Marii Skłodowskiej-Curie. Wychowawczyni - Sylwia Drewniak.

Uczniowie: Kamil Andrzejewski, Franciszek Chandoha, Katarzyna Chmielewska, Katarzyna Cichoń, Marlena Cielńska, Wiesław Darowski, Paweł Grochowski, Piotr Jakubowski, Mariusz Klimczyk, Patryk Kowalczyk, Jadwiga Koziol, Paulina Lajche, Remigiusz Muś, Tomasz Nita, Ida Olszewska, Aldona Piotrowska, Anna Przybylska, Mariusz Synowiec, Mariusz Szczepanek, Anita Szywała, Dominik Tatała, Andrzej Wacławek, Nina Wawruszczak, Mariusz Wojtaś, Aleksandra Pawełek.

Na przełaj przez Kocie Góry

(TRZEBNICA) Wojewódzkie Wiosenne Biegi Przełajowe o Puchar Kocich Gór, jakie odbyły się 29 kwietnia br., ukończyło 754 dziewcząt i chłopców.

W zawodach wzięli udział uczniowie dwudziestu szkół podstawowych oraz siedmiu ponadpodstawowych, także z Jordanowa Śląskiego i Warzęgowa. Trasa dla dzieci i młodzieży wiodła przez Las Bukowy i miała długość 1000 m dla większości uczestników i 2000 m dla chłopców starszych. Piękna słoneczna pogoda sprzyjała imprezie.

Organizatorzy: Rada Miejsko-Gminna Zrzeszenia LZS w Trzebnicy oraz tutejszy Ośrodek Sportu i Rekreacji - zapewnił najlepszym zespołom nagrody, puchary i dyplomy, a indywidualnym zwycięzcom dyplomy i upominki.

Punktacja zespołowa

Szkoły podstawowe: 1. SP nr 3 z Trzebnicy - 128 pkt., 2. SP z Cieszkowa - 119 pkt., 3. SP z Zawoni - 96 pkt.

Szkoły ponadpodstawowe: 1. Zespół Szkół Zawodowych z Trzebnicy - 103 pkt., 2. Zespół

Szkół Rolniczych z Wołowa - 81 pkt., 3. Zespół Szkół Rolniczych z Ludowa Polskiego - 52 pkt.

Zwycięzcy indywidualni

Chłopcy rocznik 1979 i starsi, 2000 m: 1. Andrzej Jończyk (LZS Prusice), 2. Sylwester Krawczyk (ZSR Bierutów), 3. Wojciech Cisek (Technikum Gastronomiczne Wrocław), 4. Wojciech Kowalski (LO Trzebnica). 1981-1980 r., 2000 m: 1. Roman Grzywacz (ZSR Wołów), 2. Robert Wołos (ZSR Wołów), 3. Marcin Pieczak (ZSR Ludów Polski), 4. Łukasz Banaszyk (ZSR Ludów Polski), 5. Krzysztof Olszewski (ZSZ Trzebnica). 1982 r., 2000 m: 1. Tomasz Piotrowski (ZSR Wołów), 2. Maciej Wesolowski (ZSZ nr 5 Wrocław), 3. Remek Balicki (ZSR Ludów Polski), 4. Krzysztof Hrycak (ZSR Ludów Polski). 1983 r., 1000 m: 1. Filip Olejnik (SP Cieszków), 2. Paweł Lutek (SP 3 Trzebnica), 3. Krzysztof



Woźniak (SP Zawonia), 4. Przemek Baracz (SP Powidzko). 1984 r., 1000 m: 1. Radosław Gołdyn (SP Jordanów Śl.), 2. Sebastian Szczepański (SP Cieszków), 3. Daniel Zębik (SP Cieszków), 4. Grzegorz Leszczyński (SP 5 Strzelin). 1985 r., 1000 m: 1. Sebastian Humiński (SP Zawonia), 2. Dariusz Kałuża (SP Głębocice), 3. Norbert Korościak (SP Jordanów Śl.), 4. Grzegorz Bronowicki (SOSW Trzebnica). 1986 r., 1000 m: 1. Bartek Cepiel (SP 3 Trzebnica), 2. Marek Duży (SP Kuźniczysko), 3. Dominik Brzeźny (SP Jordanów Śl.), 4. Bartłomiej Jakubiak (SP Prusice). 1987 r., 1000 m: 1. Marcin Galiński (SP Bierutów), 2. Grzegorz Wawrzaszek (Jordanów Śl.), 3. Michał Kryczko (SP 1 Trzebnica), 4. Bartłomiej Stankiewicz (SP Głębocice).

Dziewczęta rocznik 1981 i starsze, 1000 m: 1. Marzena Bo-

gucka (ZSR Wołów), 2. Katarzyna Piotrowska (ZSR Bierutów), 3. Beata Jarmużek (SOSW Trzebnica), 4. Stanisława Nakonieczna (ZSR Wołów). 1982 r.: 1. Anna Wysocka (ZSR Bierutów), 2. Sylwia Mika (ZSR Bierutów), 3. Anna Figura (ZSZ Trzebnica), 4. Magdalena Lisowska (ZSZ Trzebnica). 1983 r.: 1. Anna Kościuczyk (SP Cieszków), 2. Katarzyna Samecka (SP Powidzko), 3. Karolina Matela (SP Cieszków), 4. Anna Nowakowska (SP Prusice). 1984 r.: 1. Agnieszka Kaczmarek (SP Cieszków), 2. Sylwia Wawruszczak (SP Kuźniczysko), 3. Emilia Łuczyszyn (SP 3 Trzebnica), 4. Karolina Kazimierczak (SP Bierutów), 5. Marta Pelka (SOSW Trzebnica). 1985 r.: 1. Monika Witkowska (SP Głębocice), 2. Katarzyna Kaszuba (SP 3 Trzebnica), 3. Agnieszka Czerniecka (SP Zawonia), 4. Anna Dwojak (SP Cieszków). 1986 r.: 1. Olga Wędklik (SP 3 Trzebnica), 2. Marta Lutek (SP 3 Trzebnica), 3. Alicja Grzywacz (SP Warzęgowa), 4. Natalia Kot (SP Cieszków). 1987 r.: 1. Emilia Woźniak (SP Bierutów), 2. Sandra Mieczkowska (SP Powidzko), 3. Laura Wieczorek (SP Zawonia), 4. Agata Jednoróg (SP 3 Trzebnica).

(anh)

Porozumienie Trzebnicy, Prusice, Zawoni i Żmigrodu

Czwórką na targi

(TRZEBNICA) Na targach turystycznych Rekreacja '98, odbywających się we wrocławskiej Hali Ludowej w dniach od 7 do 9 bm., po raz pierwszy wystąpiły wspólnie gminy zrzeszone w Porozumieniu Gmin Wzgórz Trzebnickich i Doliny Baryczy.

Cztery gminy: Trzebnica, Zawonia, Prusice i Żmigrod prezentowały swoje walory turystyczne na jednym wspólnym

stoisku o powierzchni 12 m kw. Wspólnicy wydali folder w nakładzie 5000 egzemplarzy, na którym z jednej strony wydrukowana jest mapa turystyczna, a z drugiej to, co najciekawszego mogą zaoferować turystom. Ważne, że każdy uczestnik w porozumieniu otrzymał tyle samo miejsca. Każdy też otrzymał inny kolor, jako tło do przedstawienia swoich walorów. I tak Prusice zaprezentowały się w barwie niebieskiej,

Trzebnica - żółtej, Zawonia - beżowej, a Żmigrod zielonej.

Każda gmina przygotowała także własne wydawnictwo z dokładnym kalendarzem imprez turystycznych, sportowych i kulturalnych.

Na wspólnej mapce zabrakło Obornik Śląskich, Milicza i Twardogóry, które do porozumienia gmin nie przystąpiły.

(anh)

Al.-Cu przed Klaksonem

Sześć gier w finale

(TRZEBNICA) 2 maja odbył się finał Otwartych Mistrzostw Trzebnicy '98 w Koszykówce.

W tym dniu finałowym spotkały się cztery najlepsze zespoły, wyłonione podczas eliminacji. Grało systemem „każdy z każdym”.

Oto rezultaty uzyskane w poszczególnych meczach: TNNT Trzebnica - Suber Oborniki Śl. 17:28, Radio Klakson Wrocław - Al.-Cu Trzebnica 33: 36, TNNT Trzebnica - Al.-Cu Trzebnica 17:37, Radio Klakson Wrocław - Suber Oborniki Śl. 32:19, TNNT Trzebnica - Radio

Klakson Wrocław 26:25, Al.-Cu Trzebnica - Suber Oborniki Śl. 33:30.

Tak więc ostateczna klasyfikacja przedstawia się następująco: 1. Al.-Cu Trzebnica, 2. Radio Klakson Wrocław, 3. Suber Oborniki Śl. 4. TNNT Trzebnica. (anh)

LISTY

Opinie naszych Czytelników nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Zastrzegamy sobie prawo do skracania obszernej korespondencji. Nasz adres: Magazyn, dodatek do Robotniczej Gazety Wrocławskiej, 55-035 Oborniki Śląskie, ul. Dworcowa 26.

ALKOHOLOWA WOJNA

Zwracamy się z prośbą o wyjaśnienie i ewentualnie o pomoc w sprawie, która nas zaskoczyła i uderzyła w nasze dobre imię.

4 maja 1998 r. otrzymaliśmy od Burmistrza Urzędu Gminy w Obornikach Śląskich decyzję o cofnięciu zezwolenia na sprzedaż alkoholu z dniem 1 maja

1998 r. Podane zarzuty i powody tej decyzji nie są zgodne z prawdą, na co mamy dowody w postaci protokołów kontrolnych. W uzasadnieniu swojej decyzji Burmistrz powołuje się na skargę Rady Sołeckiej Siemianic z 5 marca 98 r., o której nie zostaliśmy poinformowani, oraz na negatywną opinię Komisariatu Policji w Obornikach Śl., o której też nas nie poinformowano i wreszcie na protokół kontroli PIH, który de facto nie stwierdza żadnych istotnych nieprawidłowości w sprzedaży alkoholu.

Decyzja została podjęta bez postępowania wyjaśniającego oraz naruszyła nasze prawo do obrony (art. 7 kpa).

Naszym błędem jest posiadanie lokalu gastronomicznego w pomieszczeniu wynajmowanym od Urzędu Gminy, sąsiadującym przez ścianę ze sklepem spożywczo-przemysłowym w Siemianicach, gdzie jest sprzedawany alkohol, i dla którego stanowimy konkurencję.

Decyzja Burmistrza była tak nagła, że otrzymaliśmy ją już w cztery dni po dacie wskazanej jako moment zakończenia sprzedaży alkoholu, także niskoprocentowego, w lokalu gastronomicznym pozbawia nas podstaw egzystencji.

Marek i Zbigniew Zarzyccy Siemianice

Informator

tel./fax (071) 310-11-98

TRZEBNICA, OBORNIKI ŚLĄSKIE, PRUSICE, WISZNIA MAŁA, ZAWONIA, ŻMIGRÓD

POGOTOWIA

Ratunkowe: Trzebnica, ul. ks. Bochenka 30, tel. 312-09-20; Żmigrod, ul. Lipowa 4, tel. 385-30-09.

Policyjne: Komenda Rejonowa w Trzebnicy, ul. ks. Bochenka 8, tel. 312-07-71; komisariaty: Oborniki Śląskie, ul. Dworcowa 21, tel. 310-16-01; Prusice, ul. Kolejowa 8, tel. 312-62-77; Wisznia Mała, ul. Sportowa 3, tel. 312-70-77; Zawonia, ul. Wrzosowa 2, tel. 12-81-21; Żmigrod, ul. Krasickiego 1, tel. 385-30-07.

Straż Pożarna: Trzebnica, PSP ul. Głowackiego 12, tel. 312-08-51; Oborniki Śląskie, OSP ul. Kownackiego 4, tel. 310-25-02; Żmigrod, OSP ul. Kościuski 11, tel. 385-30-08.

Energetyczne: Trzebnica, ul. Prusicka 23, tel. 312-02-68; Oborniki Śląskie, ul. Trzebnicka 103, tel. 310-11-14; Żmigrod, ul. Kościuski 7, tel. 385-37-07.

Terenowa Stacja San.-Epid.: Trzebnica, ul. Obrońców Pokoju 7, tel. 312-09-16.

SZPITALE I OŚRODKI ZDROWIA

Trzebnica: Szpital Rejonowy, ul. ks. Bochenka 30, tel. 312-09-20, 312-02-41, 312-09-58, Centrum Rehabilitacyjno-Ortopedyczne, ul. Leśna 1, tel. 312-17-26, Ośrodek Replantacji Kończyn i Chirurgii Ogólnej, ul. Prusicka 19, tel. 312-12-36, Rejonowa Przychodnia Lekarska, ul. Kościuski 10, tel. 312-03-75 i 312-05-10; Oborniki Śląskie: Szpital ul. Trzebnicka 3, tel. 310-25-81, Rejonowa Przychodnia Lekarska, ul. Trzebnicka 21, tel. 310-26-22; Prusice: Ośrodek Zdrowia, ul. Żmigrodzka 32, tel. 312-62-91; Wisznia Mała: Ośrodek Zdrowia, ul. Wrocławska 2, tel. 312-70-16; Zawonia: Ośrodek Zdrowia, ul. Spacerowa 2, tel. 12-81-68; Żmigrod: Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, ul. Willowa 4, tel. 385-31-18 (Dział Internistyczno-Rehabilitacyjny, Szpital Opieki Długoterminowej), Publiczny Zespół Zakładów Lecznictwa Ambulatoryjnego, ul. Lipowa 4, tel. 385-35-14, Przychodnia Specjalistyczna, ul. Lipowa 4, tel. 385-35-14, Wiejski Ośrodek Zdrowia w Powidzku, tel. 385-66-94, Wiejski Ośrodek Zdrowia w Korzeńsku, tel. 385-61-79, Wiejski Ośrodek Zdrowia w Barkowie, tel. 385-64-96.

APTEKI

Trzebnica: ul. Daszyńskiego 23, tel. 312-12-65, ul. Kościelna 6, tel. 312-03-53, ul. Prusicka 1, tel. 312-10-57, dyżury całonocowe: do 17 V apteka przy ul. Daszyńskiego 23, od 18 V do 24 V apteka przy ul. Kościelnej 6, od 25 V do 31 V apteka przy ul. Prusickiej 1; Oborniki Śląskie: ul. Trzebnicka 6, tel. 310-20-36, ul. Dworcowa, tel. 310-13-88; Zawonia: ul. Spacerowa, tel. 12-81-95; Żmigrod: ul. Kościelna 7, tel. 385-37-65, czynna w godz. 8-19, w soboty ro-

bocze w godz. 8-17, w soboty wolne w godz. 8-14, ul. Lipowa 9/11, tel. 385-38-83 czynna w godz. 8-19, w soboty robocze w godz. 8-15, w soboty wolne w godz. 8-13.

MUZEJA I WYSTAWY

Klub Spółdzielni Mieszkaniowej w Trzebnicy, ul. Głowackiego 15; Muzeum Ludowe w Marcinowie A. i M. Kowalskich; Mała Galeria Fotografii „Kontrast” w Obornikach Śląskich, ul. Dworcowa 26; ceramika Jana Janusza Drzewieckiego i „Portrety egzotyczne” Janusza Polanowskiego; Salonik Czterech Muz w Obornikach Śląskich, ul. Piłsudskiego 13; szkoła artystyczne Anity Misiorek, absolwentki ASP we Wrocławiu.

IMPREZY

Trzebnicki Ośrodek Kultury, ul. Prusicka 12, tel. 312-09-47; Obornicki Ośrodek Kultury, ul. Dworcowa 26, tel. 310-12-51; 15. V, godz. 10 - przegląd twórczości dziecięcej „Artystyczny świat malucha”, 18. V, godz. 10 - spotkanie autorskie z Danielem Olbrychskim, bilety po 10 zł, 20. V, godz. 15.30 - spotkanie byłych mieszkańców Obornik Śląskich z Niemcem, koncert orkiestry dętej, występ zespołu „Taneczne Nutki”, film o Obornikach Śląskich, 22. V, godz. 17.30 - kabaret Jerzego Kryszaka, bilety po 20 zł; Salonik Czterech Muz w Obornikach Śląskich, ul. Piłsudskiego 13, tel. 310-16-20; Klub Spółdzielni Mieszkaniowej w Trzebnicy, ul. Głowackiego 15; Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Prusicach, ul. Kościelna 7, tel. 312-63-10; Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Wiszni Małej, ul. Szkolna 1, tel. 312-70-76; Gminny Ośrodek Kultury w Zawoni, ul. Trzebnicka 11, tel. 12-81-18; Zespół Placówek Kultury w Żmigrodzie, ul. Wrocławska 12, tel. 385-31-43 czynny codziennie w godz. 8-22, w sob. i niedz. w godz. 15-22; Wiejski Ośrodek Kultury w Korzeńsku, tel. 385-61-14 czynny w godz. 11-19, w sob. dyskoteki.

BIBLIOTEKI

Trzebnica: Biblioteka Miejska, ul. Obrońców Pokoju 4, tel. 312-12-43, poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki w g. 9-16, w środy nieczynne, Biblioteka Pedagogiczna, ul. Wrocławska 10, tel. 312-06-60; Oborniki Śląskie: Biblioteka im. J. Iwaszkiewicza, ul. Dworcowa 26, w poniedziałki i wtorki w g. 11-17, w czwartki i piątki w g. 11-18, w soboty w g. 9-14, w środy nieczynne; Prusice: Biblioteka Publiczna, ul. Kościelna 7, tel. 312-63-70; Żmigrod: Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna im. A. Kamińskiego, tel. 385-34-92 od poniedziałku do piątku (oprócz środy) w godz. 10-17 i w soboty w godz. 9-14.

SPORT I REKREACJA

OSiR Trzebnica, ul. Kościelna 9, tel. 312-11-71; OSiR Oborniki Śląskie, ul. Poniałowskiego 22, tel. 310-12-70; OSiR Żmigrod, ul. Wrocławska 12, tel. 385-32-19.

Dziewiąty bal charytatywny Tron dla kierownika

(ŻMIGRÓD) W sobotę odbył się w Żmigrodzkim Ośrodku Kultury bal charytatywny zorganizowany przez pracowników miejscowej służby zdrowia.



Na aukcji sprzedano obrazy namalowane przez p. Łukaszeńskiego z Sułowa i p. Warzochę.

Dochód z tanecznej imprezy zostanie przeznaczony na pokrycie bieżących remontów Szpitala Opieki Długoterminowej w Żmigrodzie.

Takie bale wrosły już w miejscową tradycję i cieszą się dużą popularnością nie tylko wśród mieszkańców miasta, ale i sąsiednich gmin. Sobotni był dziewiątym z kolei. Uroczystego otwarcia dokonali: dyrektor szpitala dr Iwona Grychowska i Franciszek Atlachowicz - zastępca dyrektora ds. administracyjnych. Wśród bawiących się pracowników żmigrodzkiej służby zdrowia znaleźli się również m.in. były burmistrz Eugeniusz Szczekot z małżonką, państwo Janina i Franciszek Bienkowie wspierający od kilku lat nie tylko swoją obecnością podobne przedsięwzięcia i Edward Gnyszka - do niedawna komendant KRP w Trzebnicy w towarzystwie żony. Z sąsiedzką wizytą, po sobotnim meczu rozegranym w Trzebnicy, a przed niedzielnym Biegiem Grubasów wpadł również do ŻOK wójt Prusic Jan Hurkot.



Lucyna Andrysiak (z prawej) główny organizator balu i Teresa Baranowska - obie są pracownicami szpitala.

Jak nas poinformowała Lucyna Andrysiak, organizatorka imprezy, z aukcji obrazów, loterii fantowej i biletów wstępu, zebrano ponad 4 tys. złotych. Fan-ty podarowali właściciele żmigrodzkich sklepów, wspierając w ten sposób szlachetny cel. 1000 zł zapłacił za martwą naturę - obraz autorstwa pana Łukaszeńskiego z Sułowa - Franciszek Bieniek, miejscowy przedsiębiorca. Obraz „Pejzaż wiejski” tego samego autora kupił

za 650 zł Wojciech Dusza, również przedsiębiorca ze Żmigrodu. Natomiast właścicielem wspaniałego krzesła-tronu stał się dr inż. Adam Wysokowski - kierownik Ośrodka Badań Mostów, Betonów i Kruszyw. Bawiono się do rana przy orkiestrze „Tacy Sami” z Rawicza, która zadowolili gusty młodszych i starszych. Następny bal jesienią.

(dkk)

Dzieci zapobiegają pożarom Pierwsza nagroda



(ŻMIGRÓD) Agnieszka Łusiarczyk, laureatka pierwszej nagrody w konkursie plastycznym „Dzieci zapobiegają pożarom” z Haliną Maciejowską - wychowawczynią, a jednocześnie nauczycielką plastyki.

„Chciałam być oryginalna, żeby moja praca nie była podobna do innych” powiedziała Agnieszka, która w konkursach plastycznych brała udział już nieraz. Pani Halina dodała, że w tym konkursie Agnieszka miała konkurencję już w szkole. W eliminacjach brało udział bardzo dużo kolegów i koleżanek Agnieszki. Nauczyciele mieli trudne zadanie, bo wszystkie prace były na wysokim poziomie. Musiano wybrać tylko jedną, jak się okazało najlepszą nawet w finale, ale pozostałe znalazły miejsce na szkolnej wystawie.

Poniżej nagrodzony plakat.

(anb)



Szpital w Obornikach Śl.

Szpital w naszych Obornikach
znaczy tyle, co klinika
dyżury w nim dniem i nocą,
służą wszystkim w krąg pomocy.

Ciesz się tu zaufaniem wielkim
wśród chorych uznaniem,
bo personel tak lekarski,
salowych i pielęgniarzki
jest troskliwy i tak miły,
że nie będzie takiej siły,

by szpitala nas pozbawić,
czy ktoś chce przyjemność
sprawić?

Każdy będzie miał ochotę,
choćby przyszło na piechotę
to pójdziemy do Warszawy,
żeby bronić słusznej sprawy,
szpital darem jest dla ludzi,
a więc niech się nikt nie łudzi,
że ktoś zwinie go bez echa,
marna będzie stąd pociecha.
Maria Michalkiewicz

Kątem oka

Dla zdrowia i urody Zgryz bezzębного

(TRZEBNICA) Parę lat temu zrodziło się powiedzenie: „trzeba mieć końskie zdrowie, aby chorować”. Temu powiedzeniu trzebnicka służba zdrowia służyła wiernie. Szedł sobie taki „zdrowy pacjent” do lekarza w Trzebnickim Ośrodku Zdrowia albo gdzie indziej i miał trzy godziny darmowego wypoczynku pod gabinetem.

Potem odwiedzał jeszcze parę takich gabinetów, aby uzyskać prawidłową diagnozę. Czy chory człowiek wytrzymałby takie trudy? Dziś to co innego. Idziesz do lekarza, dajesz dobrze oznakowany papierek i już jesteś leczony. No, może czasem lekarz podesłże koleżkę pacjenta, ale robi to raczej dla wywiadu niż zasady.

Powiadają, że służba zdrowia jest chora, że leży, że ledwie dycha. Ludzie uwielbiają przesadzać. Trzebnickie oddziały szpitalne tak się prze-
transponowały, że stały się dwa w jednym. Dawnie był szpital państwowy. Koniec i kropka. Nie było wyboru. Dziś są wszelkie udogodnienia. Chcesz się leczyć jak w prywatnym, to proszę bardzo. Nie ma przeszkód. Chcesz się leczyć państwowo,

no to już trochę gorzej. Ale wybór jest, bo możesz leczyć się trochę tak, a trochę inaczej.

Z lekami też wszystko się ulepszyło i wyprostowało. Aptek w Trzebnicy wiele. Tu wolny rynek nie stawia rogatek dla myta. Ceny wolne, jak wolny pieniądź. Tu zerwanie z przeszłością jest absolutne. Chcesz chorować, to choruj. Chcesz się leczyć, to płac! Dziś nikt nie przychodzi do apteki z książką recept i workiem na medykamenty. Jeden lek, a może dwa, wystarczą, aby się leczyć. A przy tym wszystko odbywa się rodzinie. Cała rodzina bowiem radzi, czy w ogóle kupować leki, czy lepiej iść do zielarki.

Służba dentystyczna to teraz ma naprawdę dobrze. Nie ma kolejek, a tam, gdzie są, rozpisuje się je na raty. Najciśniej mają bezzębni. Tam tłok jest wielki. Taki jeden z drugim, co zjadł zęby w PRL-u, nie mając czym skusować RP, musi czekać na siekacze i zgryzy nawet rok. Są też szczęśliwcy. Przychodzą tacy i mówią, że są weterani z dawnego lub obecnego chowu i za parę dni już im szczeka nie opada.

Wk. Rwiez

Fraszki

Gdyby gdybać

Byłby z miasta zdroj
gdyby wspomógł go nasz
znój.

Matura na gapę

Dziś i jutro matura
a w głowie taaka dziura!
Myślę, może uczynne ja-
skółki

zalepią dziurę mej szkółki?
Lepiej, jak szczęście figla
mi splata
i lata zleci od brata.

Windowany

Zdobył ostatni szczebel
i tam został jako mebel.

Rajce

Zaradna rada
swe pomysły składa
i przez to miękko
na kieszeń siada.

Zdobywca

Na oręzu wsparty
już nie trzyma warty.

Urok stroju

Mundur stroi i ujednolica:
myśl i bezmyślność lica.

Podglądacz

Ze świata pieniądza
a wyziera naga żądzka.

Kurze ciągoty

Komu rozum spada
ten najwyżej siada.

Łagodny

Się sroży
będąc w obroży.

Grzesznik

Zjadając wartości
mówi, że pości.

Władysław Ruszkiewicz